

Gianluca Curci spędza obecny sezon w Bologni, gdzie wystąpił w tym sezonie w tylko 10 meczach, choć ostatnio zaczął pojawiać się częściej na boisku. W niedzielnym meczu z Udinese obronił rzut karny, czym przyczynił się walnie do remisu na boisku rywala. Portal *tuttomercatoweb.com* skontaktował się z agentem gracza, Silvano Martiną.

- Komentujemy rzut karny obroniony przez gracza, jednak zastanawiam się nad całym tym zaskoczeniem pod jego adresem. Pamiętajmy, że Gianluca jest mocnym bramkarzem, który znajdował się w kręgu reprezentacji. Problemem jest to, że był kontuzjowany, a pomimo tego zabrakło cierpliwości w jego kierunku.

Na tyle, że w styczniu krążyły pogłoski o jego sprzedaży.

- Robiły to media. On po prostu nie grał z powodu kontuzji. Teraz, gdy wrócił widzimy, że jest w stanie wnieść swój wkład. Zawsze był spokojny, myślał o wyleczeniu się powrocie na wysoki poziom.

Zawodnik znajduje się na wypożyczeniu z prawem do wykupu. Jak może rozwiązać się jego przyszłość?

- Trzeba jeszcze zobaczyć, zależy od Bologni.

Autor: abruzzi